Nr. 32. Poznań, sobota, 11 sierpnia 1923. Rocznik 4.

PRZEGLĄD GRAFICZNY

Organ Związku Zakładów Graficznych i Wydawniczych na Polskę Zachodnią z siedzibą w Poznaniu.

Komunikaty

Związku Zakładów Graficznych i Wydawniczych na Polskę Zachodnią z siedzibą w Poznaniu.

Sprawa 18% dodatkowej zwyżki.

Uchwaloną na nadzwyczajnem zebraniu Związku Zakładów Graficznych i Wydawniczych z dnia 10 lipca dodatkową 18% zwyżkę do ustalonej przez urząd statystyczny 32% zwyżki normalnej znosi się z powodu niezlikwidowanego dotychczas strajku drukarskiego w Bydgoszczy, od czego wypłata jej była uzależniona.

Sekr. gen.: *Kryg.*

W sprawie strajku w Bydgoszczy.

Gazety Bydgoskie umieściły następujący komunikat:

Pewna nieliczna grupa ludzi uznała za potrzebne przysłużyć się skrajnej lewicy przez steroryzowanie drukarń i uniemożliwienie przez to wydawnictwa dwóch pism, służących obecnej większości rządowej. W tym celu wywołali strajk najczarniejszy, wprost teror.

Związek Zakładów Graficznych i Wydawniczych na Polskę Zachodnią z siedzibą w Poznaniu nie może pozwolić, ażeby tego rodzaju wybryki ludzi, pracujących na szkodę Ojczyzny, tolerowano w kraju, zaliczającym się do kulturalnych. Skutki zatem tego strajku ponoszą sami strajkujący.

Poczucie obowiązku obywatelskiego zmusza nas do zajęcia energicznego stanowiska wobec faktu, którego historja zatargów ekonomicznych dotychczas nie znała. Wskazujemy na fakt, że strajk nie wybuchł w całym okręgu naszej dzielnicy, nie objął nawet wszystkich drukarń w Bydgoszczy, lecz wskutek intrygi politycznej bojkotuje się pewne drukarnie, w tym przypadku te, w których wychodzą pisma popierające obecną większość narodową.

Wskazujemy na to, że pracownik graficzny w Zachodniej Polsce, zatem również w Bydgoszczy, opłacany bywa obecnie za godzinę pracy sumą 14 136 mk., a więc 55 proc. więcej od pracownika metalowego.

Poznań, 9. 8. 1923 r.

Związek Zakładów Graficznych i Wydawniczych na Polskę Zachodnią z siedzibą w Poznaniu.

Bilans Hurtowni Drukarskiej Tow. Akc.

per 30. 6. 1923 r.

AKTYWA		
Kasa		254 730.—
Banki: Bank Związku	173 666.—	
„ Handlowy	55 000.—	228 666.—
P. K. O.		9 290 707.43
Dłużnicy Conto Corrent I . . .		77 589 568.—
„ „ „ II . . .		22 732 524.—
Zapas papieru		61 841 651.—
„ materjałów		15 517 180.—
Ruchomości		1.—
		187 454 827.43
PASYWA		
Kapitał akcyjny		15 000 000.—
„ rezerwowy		1 801 030.—
Wierzyciele Conto Corrent I . .		24 640 196.77
„ „ „ II . .		199 360.—
Zysk		145 814 240.66
		187 454 827.43

Rachunek Zysków i Strat.

STRATY	
Koszty handlowe	40 271 853.84
Przegl. Graf. i Papiern.	28 553 519.—
Ruchomości	905 649.—
Czysty zysk	145 814 240.66
	215 545 262.50
ZYSKI	
Zysk z poprzed. działalności . .	5697 82.50
„ z papieru	187 6282 12.—
„ z materjałów	27 3472 68.—
	215 545 262.50

Poznań, dnia 7 sierpnia 1923 r.

Rada Nadzorcza — *Edward Pawłowski.*

Zarząd — *Teodor Kryg.*

Fundacja „Hurtowni Drukarskiej“.

Nie tak łatwo wydać ocenę o wynikach działalności Związku Zakładów Graficznych i Wydawniczych. Zdania są podzielone, zwłaszcza wśród niewtajemniczonych i tych szczególnie, którzy w ruchu jego nikły udział biorą. Bezstronni wszakże przyznać muszą, że Związek dotychczas zdziałał tyle, ile w danych warunkach zdziałać tylko było można. A warunki te niekoniecznie były pomyślne. Kto atoli bacznem i wprawnem okiem spoglądał na poczynania Związku, ten z najlepszą wiarą doń się odnosił ufny w jego dalszy świetny rozwój.

Ubolewać wypada nad tymi wszystkimi, którzy od Związku stronią, luzem chodząc, którzy nie myślą ze Związkiem dzielić ni trosk ni trudu, unikając współpracy. Nasze cele, nasze dążenia, wogóle rozwój naszych warsztatów pracy szlachetnej są im obojętne, przeto nie wpisali się w poczet Związku, chociaż wspólna potrzeba i praca zawodowa silnie nas łączyć i jednoczyć powinna. Inni należą do Związku jedynie tylko dla reklamy. Tak być nadal nie powinno. Stroniący od nas i obojętni zmienić powinni swój przesąd, powinni sobie uprzytomnić:

„Nie dawno Związek nasz istnieje,
Ledwie gałązką podniósł się od ziemi“

a już

„W nim zaród potęgi rozpostarł się znakiem“.

I chociaż współcześni członkowie może nie dożyją tej chwili, w której silnie oprzeć by o niego się mogli, gdyż dotychczasowe zasoby jeszcze zbyt szczupłe, to, ufamy w to silnie, nastanie chwila, w której przyszłe pokolenia błogosławić go będą korzystając z urządzeń przezeń zapoczątkowanych.

Ci, którym powierzono ster towarzystwa nie ustępują w pracy, nie szczędzą ni trudu ni mozołu, pracują i działają ufni w przyszłość, krocząc z rozwagą pewni siebie.

Piszemy to mogąc wskazać na fakt doniosłej wagi, który się wyłonił z okazji odbytego pierwszego rocznego walnego zebrania Hurtowni Drukarskiej T. A., utworzenia ze źródeł jej pracy fundacji dla starców niezdolnych już do pracy w zawodzie graficznym i pokrewnych zawodach oraz pozostałych po nich wdowach i sierotach, bez względu na to czy byli pracodawcami lub pracobiorcami.

Na ten cel przeznaczyła Hurtownia Drukarska T. A. w Poznaniu dziesięć miljonów marek. Zgromadzeni na walnem zebraniu członkowie Związku zrozumieli doniosłość czynu obywatelskiego, to też z łona ich posypały się od razu dalsze datki celem zwiększenia funduszu na cel szlachetny przeznaczonego. I tak ofiarowali byli do fundacji tej:

Firma Edward Kręglewski T. A. w Poznaniu	5 000 000
Drukarnia Poradnika Gospodarskiego . .	1 000 000
p. W. Sroczyński	250 000
p. J. Kuglin	250 000

Nad fundacją czuwać będzie Związek Zakładów Graficznych i Wydawniczych; kuratorem funduszu samego obrano p. B. Winiewicza, dyrektora „Drukarni Katolickiej“ w Poznaniu.

Akt fundacyjny

Fundacji T. A. Hurtownia Drukarska w Poznaniu dla starców niezdolnych do pracy zawodu graficznego i pokrewnych zawodów, tudzież wdów i sierot po grafikach.

W zrozumieniu swego obowiązku wobec rzeszy osób przemysłu graficznego i z myślą niesienia pomocy tym osobom, Tow. Akc. Hurtownia Drukarska w Poznaniu tworzy niniejszą fundację.

Art. 1. Celem fundacji jest niesienie pomocy materjalnej znajdującym się w niedostatku starcom niezdolnym do pracy wskutek podeszłego wieku, tudzież wdowom, oraz sierotom do lat czternastu po pracownikach tego zawodu.

Art. 2. Majątek Fundacji stanowią:

a) kapitał zakładowy w wysokości mkp. 10 000 000 złożony przez Tow. Akc Hurtownia Drukarska w Poznaniu;

b) dobrowolne ofiary, zapisy i t. p.

Art. 3. Fundacją jako Kuratorjum zarządza Rada Nadzorcza Tow. Akc. Hurtownia Drukarska w Poznaniu, która ma prawo lokaty majątku Fundacji, udzielania wsparć z jej funduszów i t. p. Postanowienia jej są ostateczne bez żadnego regresu, z wykluczeniem dochodzeń w drodze sądowej.

Art. 4. Z oprocentowania kapitałów Fundacji udziela się zasiłków. W razie gdyby samo oprocentowanie okazało się niewystarczające na pokrycie niezbędnych zasiłków, może kuratorjum zużywać na ten cel w miarę potrzeby kapitał Fundacji.

Art. 5. Zasiłki są stałe, wypłacane miesięcznie w walucie polskiej, dla starców i wdów.

Art. 6. Prawo do korzystania zasiłków Fundacji mają osoby religji chrześcijańskiej i narodowości polskiej.

Art. 7. W razie zmiany stosunków majątkowych pobierającego zasiłek dalsza wypłata zasiłku zostaje wstrzymana. Wdowy tracą prawo do zasiłków w razie zawarcia powtórnego małżeństwa.

Art. 8. Starający się o pomoc z tej Fundacji (w imieniu małoletnich ojciec, matka, względnie opiekun) musi przedstawić wniosek na piśmie. Odpowiednie formularze wydaje Dyrekcja Tow. Akc. Hurtownia Drukarska w Poznaniu.

Art. 9. Wnioski o zapomogi rozpatruje kuratorjum stale w połowie miesiąca.

Art. 10. W razie wyczerpania majątku Fundacji ustają wszelkie jej zobowiązania.

Hurtownia Drukarska Tow. Akc.
w Poznaniu, Stary Rynek 4.

Kwestjonarjusz

celem uzyskania zapomogi z fundacji Tow. Akc. Hurtownia Drukarska w Poznaniu dla emerytów zawodu graficznego tudzież wdów i sierot po drukarzach i pokrewnych zawodów.

1. Imię i nazwisko:
2. Miejsce urodzenia:
3. Data urodzenia:
4. Stałe miejsce zamieszkania:
5. Stan zdrowia:
6. Dochody:
7. Opis małżeństwa:
8. Personalja dzieci:
   a)
   b)
   c)
   d)
   e)
   f)
9. Osoby wiarogodne, które poświadczą powyższe podanie:
   Dokładny podpis i mieszkanie:

---

10. Wywiad:
11. Decyzja:

---

10. i 11. wypełnia kuratorjum Fundacji.

Ceny papieru krajowego

ważne od 7 sierpnia r. b.

Gatunek papieru	Ceny hurtowe loko Poznań za kg. mk.
Gazetowy rotacyjny	12.095 loko fabr.
„ w arkuszach	16.000
Drukowy matowy	20.300
„ satynowany	21.300
Piśmienny Nr. 3 i konceptowy	25.000
„ Nr. 2	32.000
„ Nr. 1 bezdrzewny	38.400
Karton pocztówkowy bezdrzewny	41.000
„ „ drzewny	28.500
Piśmienny kolorowy (albumowy)	28.700
Okładkowy kajetowy	28.300
Kopertowy t. zw. angielski	27.300
Skoroszytowy	39.400

Za makulaturę płacą fabryki przy dostawach wagonowych 23% od ceny papieru rotacyjnego; obecnie więc 2782 mk. za kilogram.

Obecne stawki celne na papier:

	Podstawowe za 100 kg.	Obecny mnożnik od 26. 7. 23.		Czyli kosztuje obecnie cło za 100 kg.
Papier gazetowy rotacyjny	15.—	4.800	20% od mnożnika normalnego który wynosi 24.000	72.000.—
Papier gazetowy w arkuszach	20.—	4.800		96.000.—
Papier dziełowy, drzewny, satynowany ale niesklejony	30.—	4.800		144.000.—
Papier klejony, drzewny, kajetowy czyli koncept	30.—	4.800		144.000.—
Papier piśmienny bezdrzewny	45.—	18.000	75% od mnożnika normalnego	810.000.—
Papier z wodnemi znakami	70.—	18.000		1.260.000.—

Ceny metali w Niemczech

podane przez Deutsche-Metallhandel-A. G. w Berlinie:

Nazwa metalu	Cena za kilogram 18. 7.	23. 7.	24. 7.
Ołów miękki	36000	47000	48000
Cyna Banca	225000	340000	370000
Cyna 99% hutnicza	220000	330000	360000
Antymon 99%	33000	44000	48000
Metal stereotyp.	35000	45000	55000
Metal do maszyn do składania . .	33000	43000	52000
Miedź.	—	—	—
Cynk walc.	44520	63420	71080

Z chwili bieżącej

„Hurtownia Drukarska" Tow. Akc. w Poznaniu odbyła w dniu 7 sierpnia r. b. swoje pierwsze roczne walne zebranie. Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej wykazuje bardzo dobry rozwój towarzystwa, które założone zostało z inicjatywy Związku Zakładów Graficznych i Wydawniczych na Polskę Zachodnią, a do którego należy około 160 zakładów drukarskich w Wielkopolsce, na Pomorzu i na Śląsku polskim. Hurtownia Drukarska założoną została celem unarodowienia handlu papierem, który do niedawna znajdował się wyłącznie niemal w ręku obcem, szczególnie żydowskiem. Dalszy rozwój „Hurtowni" zapowiada się jaknajlepiej, to też Walne Zebranie, rozumiejąc doskonale znaczenie placówki tej, uchwaliło jednozgodnie podwyższenie kapitału zakładowego o 300 miljonów marek, ażeby dać Zarządowi dalsze środki w rękę do wyparcia konkurencji narodowo nam wrogiej. Z nowej emisji każda akcja 1000 markowa emisji I ma prawo dokupu 10 akcyj imiennych i 10 na okaziciela brzmiących. Do obydwóch rodzaji akcyj mają w pierwszym rzędzie prawo akcjonarjusze dotychczasowi, to też Zarząd przyjmuje zgłoszenia ich już teraz, ponieważ po oficjalnem ogłoszeniu subskrypcji udogodnienia dla dotychczasowych akcjonarjuszy będą mniejsze, a wpłaty po 1 września o 10% podwyższone w stosunku miesięcznym, a to z tego słusznego powodu, gdyż nowa emisja bierze udział w zyskach w roku bilansowym zaczynającym się już od 1 lipca 1923 r.

Hurtownia Drukarska jest jednem z nielicznych towarzystw, powstałych wskutek odczuwania potrzeby popierania cenionej w każdym kraju gałęzi przemysłu graficznego. Hurtownia przemysłowi temu toruje drogi w kierunku dalszego rozwoju, to też życzyć jej należy uznania i poparcia kół fachowych.

Echa strajku zecerów w Bydgoszczy. Trwający od dni kilkunastu strajk drukarski w Bydgoszczy miał do niedawna przebieg zupełnie spokojny. Gazety w Bydgoszczy wychodziły i wychodzą normalnie i w formie możliwej, uporawszy się wcześnie z wynikłemi zrazu wskutek strajku trudnościami technicznemi. Zirytowani tem strajkujący drukarze postanowili wywołać strajk przymusowy wszystkich pracowników graficznych, tak zwany strajk czarny, i w tym celu, jak doniosła „Gazeta Bydgoska", kilku z nich uzbroiwszy się w pałki ustawili się 31. z. m. o godzinie 7 rano na czatach przed „Drukarnią Narodową" przy ulicy Jagiellońskiej, zajęli groźną postawę wobec uczniów drukarskich, zdążających do pracy, nie chcąc ich wpuścić do zakładu. Wskutek tego część liczby uczniów rzeczywiście do pracy stanąć nie mogła. Przeciwko drukarzom Bronisławowi Felczykowskiemu, Stefanowi Organowi, M. Chojnickiemu i innym wystosowano do prokuratorji wniosek o ukaranie.

Drukarnie a podatek przemysłowy. Za drugie półrocze 1923 r. należy obrót gotówkowy za miesiąc lipiec zgłosić przed 15 sierpnia i także w tym czasie zapłacić 2 proc. państwowego, a ½ proc. komunalnego. Drukarnie z wydawnictwem płacą tylko za obrót z akcydensów.

W Polsce drukarń nie mamy, tak widocznie sądzi Bank Dyskontowy S. A. w Bydgoszczy, który daje swoje blankiety drukować nie dalej jak — we Wiedniu! jak się o tem przekonujemy z przedłożonych nam formularzy tego banku. Nie przypuszczamy, ażeby B. D. miał we Wiedniu tylu klientów drukarzy, że aż tam musiał przemysł graficzny wspierać, jednak ciekawiśmy, co na to powiedzą drukarnie bydgoskie, pracujące napewno z tym bankiem.

Drukarnia „Dziennika Poznańskiego", Tow. Akc., Poznań. Firma ogłosiła bilans na 31 grudnia 1922 r. figurujący w stanie czynnym i biernym sumą 64 781 677 mk. Rachunek nieruchomości, inwentarza oraz urządzenia redakcji i administracji określono sumą 1 mk. Rachunek zapasu papieru określono sumą 22 756 987 mk., dłużników drukarni 19 318 381 mk., ogłoszeń 14 216 365 mk. Kapitał akcyjny wynosił 600 000, fundusz rezerwowy 226 700, fundusz rezerwowy nadzwyczajny 166 700, specjalny 202 024, fundusz nieruch. 34 000, rezerwy walutowej 91 636 mk. Na fundusz im. śp. Jerzykiewicza przeznaczono 250 000 mk. Rachunek zysków i strat określony sumą 38 637 766 mk. — Na walnem zgromadzeniu odbytem w dniu 28 marca b. r. wybrano do rady nadzorczej pp.: senatora Tadeusza Szułdrzyńskiego z Bolechowa, profesora Kasznicę z Poznania oraz prezydenta Ziemstwa Kredytowego Józefa Żychlińskiego z Poznania. Bilans w imieniu zarządu podpisali pp. dyrektor dr. St. Jerzykowski i tegoż zastępca K. Dziembowski.

Sprzedaż drukarni w Koźminie. Pan E. Kraszewski sprzedał był część drukarni swej oraz introligatornię całkowicie w Koźminie p. Leonowi Goldbekowi, litografowi z Poznania. Drugą część drukarni przeniósł p. Kraszewski do Poznania, utworzył spółkę p. f. „Kartonodruk" Sadowicz i S-ka". Przedmiotem nowej spółki jest wyrób opakowań tekturowych, specjalnie dla przemysłu cukierniczego oraz drukarnia. Zakład mieści się w Poznaniu, Mostowa 14 a. Nowej specjalizującej się placówce fachowej życzymy pomyślnego rozwoju. Szczęść Boże!

„Twórczość Młodej Polski". Pod tym tytułem powstaje w Warszawie nowe czasopismo polskie, na razie kwartalnik, we formacie książkowym, poświęcone beletrystyce, poezji, sztuce i muzyce, z hasłami: piękno, estetyka, patrjotyzm. Numer pierwszy ukaże się w końcu sierpnia. Wydawcą jest Stanisław Bechciński, redaktorem Kazimierz Gajewski. Do komitetu redakcyjnego należą: J. Bzowski, Światomir Stanisław Bohdan (Kulesza), Z. Bruhl i R. Gajewski. Adres redakcji i administracji: Warszawa, Podwale 4.

Nowe czasopismo polskie. W Lublinie zaczął wychodzić dziennik p. t. „Express lubelski". Redakcję dziennika objął p. Konstanty Bolesta Modliński.

Echa przeniesienia „Wiarusa Polskiego" z Bochum do Poznania. Na podstawie aktu notarjalnego z dnia 17 lipca br. założono spółkę wydawniczą „Zjednoczenie", Tow. Akc., Poznań, które przejęło wydawnictwo „Wiarusa Polskiego" z Bochum. Oprócz tego tow. akc. przejęło wydawnictwo „Głosu Zjednoczenia", wychodzącego w Poznaniu. Założycielami tow. akc. „Zjednoczenie" są: Jan Brejski, wojewoda pomorski; Franciszek Mańkowski, prezes centrali Z. Z. P.; Jan Kierczyński, bankowiec i senator; Leon Leśniewski, prezes związku robotników rolnych; Andrzej Przybyła, sekretarz centrali Z. Z. P.; Wacław Dytkiewicz, starosta tczewski. Do rady nadzorczej należą: Jan Brejski, Fr. Mańkowski, dr. St. Wachowiak, adwokat Ant. Banaszak, Leon Leśniewski, Jan Jankowiak, Wal. Malinowski, poseł Wł. Herz, Wacław Dytkiewicz. Główne kierownictwo polityczne wydawnictwa obejmuje według „Wiarusa Polskiego", który zaczął w Poznaniu wychodzić od 1 bm., dr. St. Wachowiak. Jako dyrektor wydawnictwa figuruje p. Kaźmierczak, jako redaktor naczelny p. Siemianowski. — Jak się dowiadujemy, to przeniesienie „Wiarusa Polskiego" z Bochum do Poznania spowodowane zostało pomiędzy innemi tem, że posiadając główną liczbę abonentów we Francji (wśród tamt. kolonji robotniczych) nie mogła dostarczać im gazety, bo poczta niemiecka wskutek zatargu z władzami okupacyjnemi nie wysełała przesyłek pocztowych do Francji.

Ze Związku Drukarzy Polskich, Okręg Poznański. Kierownik Drukarni Uniwersyteckiej p. M. Jęczkowiak w Poznaniu złożył był, jak się dowiadujemy, urząd prezesa Związku Drukarzy Polskich, Okręg Poznański, występując zeń równocześnie jako członek.

„Pozalit", Polskie Zakłady Litogroficzne, Sp. z o. p., Poznań. W rejestrze handlowym sądu powiatowego w Poznaniu zapisano, że kierownik Józef Strożyk został odwołany, a w jego miejsce obrany dotychczasowy zastępczy kierownik litograf Józef Springer z Poznania.

Gazeta — dwufuntowa! Na stole redakcji naszej złożono numer niedzielnej gazety amerykańskiej p. t. „The Detroit News", a ważącej kilogram. Numer gazety daje wyobrażenie o kolosalnych wydawnictwach niedzielnych w Ameryce, to jakby nie gazeta już, lecz dzieło zbiorowe, które trudnoby było przez cały tydzień przeczytać. Jest w niej wszystko, czego wybredny czytelnik amerykański pożąda dla wzbogacenia swej wiedzy i pomnożenia informacji. Są więc najaktualniejsze wiadomości sportowe, któremi gazety amerykańskie renomują na czele, słynne procesy rozwodowe, małżeństwa; artykuły treści politycznej na dalszem miejscu. Ogłoszeń drobnych naliczyliśmy przeszło 20 stronnic formatu amerykańskiego. Inne ogłoszenia, olbrzymie, jedno z nich zajmuje dwie wewnętrzne stronice, zaopatrzone są zazwyczaj w ilustracje ofiarowanych przedmiotów, wykonane to drukiem kolorowym względnie rotograwurowym. Dodatków ilustrowanych, belletrystycznych i humorystycznych naliczyliśmy trzy, wykonanych drukiem kolorowym względnie rotograwurowym. Każdy czytelnik znajdzie w gazecie tej to, co go szczególnie interesuje i zachwyca. — Z ogłoszeń przekonujemy się, że towary amerykańskie, uwzględniając różnice walutowe, są znacznie i bardzo znacznie droższe od naszych.

Z historji odlewania czcionek. Spór na temat wynalazku druku — czy Gutenberg lub Coster — nie schodzi z porządku dziennego. Chodzi o to, kto wynalazł sztukę odlewania czcionki ruchomej, która stała się podstawą sztuki drukarskiej i jej rozwoju. Krytyka nowoczesna, nawet w Niemczech, skłania się ku przyznaniu pierwszeństwa Holendrowi Costerowi. Tymczasem mnożą się poszlaki, że odlew liter pojedyńczych, które potem w słowa składano, znany był już dawniej. Świeżo podaje Karol Ehlers w czasopiśmie niemieckiem „Niedersachsen", że najstarszy druk datuje się z roku 1436, tymczasem na ulanej 25 listopada 1408 r. studni ustawionej na starym rynku w Brunświku znajduje się napis, którego litery zostały z osobna ulane a potem zestawione. Treść napisu zawiera cytaty z pisma św., odnoszące się do znaczenia wody. W Brunświku zatem około 30 lat przed Costerem względnie Gutenbergiem przynajmniej w zasadzie rozwiązano zagadnienie odlewania z metalu ruchomej czcionki.

PRZEGLĄD PAPIERNICZY

Organ Stowarzyszenia Polskich Kupców Papierniczych w Poznaniu.

Wiek papieru gazetowego.

W kołach fachowych papierników upowszechniło się zdanie, że papiery drzewne (do których w pierwszym rzędzie należy papier gazetowy, wyrabiany z użyciem do 80 proc. włókna drzewnego), rychlej czy później, w każdym razie w okresie niezbyt długim, zepsują się do szczętu i rozpadną w próchno, w pył papierniczy. Temu zdaniu sprzeciwia się ceniony za granicą znawca papierów W. Herzberg, który dowodzi, że wiek papierów drzewnych, szczególnie papieru gazetowego, zależnym jest od tego, w jaki sposób papiery, o których mowa, się przechowuje w składnicy względnie w muzeach i archiwach, dalej od pieczy stosowanej w kierunku zachowywania przed zniszczeniem, szczególnie starych zadrukowanych gazet jako dokumentów o wydarzeniach historycznych i społecznych, zapisywanych skrzętnie przez kronikarzy dawniejszych i współczesnych.

Na poparcie swego zdania W. Herzberg wskazuje na fakt, że produkt papierniczy prób Schäffera poczynionych pomiędzy 1765 a 1772 rokiem w kierunku wyrabiania papieru z wiorów i trocin i tym podobnych odpadków drzewnych zachował się znakomicie i przetrwa dalsze setki lat, o ile nadal z pieczą i troskliwością przechowany zostanie. Również gazety i inne druki zachować można długo, bardzo długo, w odpowiednich szafach. Podczas czytania starych roczników gazet w celach studji i badań należy jednakże ostrożnie obchodzić się z poszczególnemi kartami, ponieważ zadrukowany papier gazetowy faktycznie jest mniej od innych wytrzymały.

Jeżeli stare roczniki gazet lub innych druków na papierze drzewnym wykonanych służyć mają do częstotliwego użytku, wówczas zaleca się wzmocnić ich odporność przed wpływami mechanicznemi, co najkorzystniej osięga się przez przepłukiwanie w gorącej, stosownie rozcieńczonej żelatynie lub rozcieńczonym kleju stolarskim. Wówczas włókna papieru gazetowego ściślejszemu ulegną zespoleniu, a cieniutka warstwa kleju usadawiająca się po obu stronach arkuszy zadrukowanych uczyni je odporniejszymi przed zadzieraniem dokonywanem przez czytelników niebaczących, lecz także zmniejszy ujemny wpływ atmosfery niszczącej włókna papiernicze.

Również korzystnie wpływa na zakonserwowanie starych gazet i druków wykonanych na papierze drzewnym przepłukiwanie poszczególnych arkuszy w laku kauczukowym lub też laku zapon (rozczyn nitrocelulozy w amylazetacie), lub też w rozczynie celitowym (rozczyn celulozy azetylowej w eterze alkoholowo-octanowym). Sposoby te są z powodzeniem od lat wypróbowane w kierunku wzmocnienia zmurszałych papierów.

Herzberg, który w dziedzinie badań papieru zyskał sławę i uznanie w kołach fachowych, po za powyższymi danymi szczegółami zaleca wykonywanie egzemplarzy archiwjalnych na papierze bezdrzewnym, czerpanym, bardziej trwałym.

O czem mówią za granicą.

Wiedeńskie czasopismo fachowe papiernicze podawszy dokładne dane o ostatniej znacznej podwyżce stawek celnych na dowóz papierów w Polsce pisze co następuje:

„Tak niespodziewanie wysokie podwyższenie stawek celnych w Polsce nastąpiło wskutek żądania krajowych fabryk papieru, atoli także polskich fabrykantów wyrobów papierowych, których liczba w latach ostatnich wzrosła znacznie ponad wymogi zapotrzebowania krajowego. We wniosku fabrykantów polskich do rządu wyraźnie wskazano, że czechosłowackie, austrjackie oraz niemieckie fabryki papieru zasypują poprostu swą produkcją Polskę, wskutek czego polski przemysł papierniczy rozwinąć się nie może.

Co się tyczy konkurencji austrjackiej, to, jak pisaliśmy o tem już przed kilku miesiącami, porzuciła ona polski rynek zbytu, względnie porzucić go musiała. Austrjacki przemysł papierniczy nawet wówczas, gdy stawki celne były jeszcze niższe, nie był zdolny do konkurencji na polskim rynku zbytu; zawiniły wysokie ceny eksportowe austrjackie i stale podwyższane koszty przewozowe. Przewóz wagonu papieru z Wiednia do Krakowa kosztował dotychczas 12 miljonów koron a przez 100 procentową podwyżkę opłaty kolejowej w Polsce jeszcze bardziej podrożał.

Nielicznych klientów, których Austrja pomimoto posiadała jeszcze w Polsce, szczególnie w Galicji, utraciła była wskutek gwałtownej zniżki kursu marki polskiej oraz wskutek panującego w Polsce braku gotówki. Żądaniu udzielenia kredytu odmówić musiano odbiorcom polskim ze względu na niepewny stan marki polskiej.

Z jakim przeto powodzeniem wysokowalutowe czechosłowackie papiery mogły były podjąć walkę z chwilą spadku marki polsk., na to niema wytłomaczenia krom twierdzeń polskich fabryk papieru, które raczej służyły do upiększenia podania przesłanego w przedmiocie potrzeby zwyżki celnej do rządu polskiego, nie opartych jednakże na rzeczywistych faktach.

Inaczej atoli ma się sprawa z papierami niemieckimi. Odgrywają one na polskim rynku zbytu rolę poważną. Fabryki niemieckie pomimo stałego podwyższania cen, nie dobiegających pomimo wszystko cen światowych a jeszcze mniej austrjackich, opanowały rynek polski.

Niemcy nietylko wskutek niższych cen znajdują się wobec Austrji w korzystniejszem położeniu, lecz także wskutek tego, że granicą bezpośrednio z Polską, gdy papier austrjacki przechodzić musi przez kurytarz czechosłowacki.

Jak nam mąż zaufania, jeden z naszych najpoważniejszych eksporterów papieru do Polski donosi, istnieje dla austrjackiego przemysłu papierniczego tylko jeden środek ażeby chociaż w części z powrotem odzyskać odbiorców polskich: zniżyć ceny za papier na eksport do Polski, również opłaty za przewóz kolejowy".

Z rynku papierniczego

Francja. Według czasopisma „Moniteur de la Papeterie Française" płacono 1 lipca w wolnym od cła dowozie we Francji za masę papierniczą:

Włókno drzewne wilgotne białe wzgl. brunatne	41 fr.	
„ „ suche	85 „	
„ „ specjalne (topolowe)	90 „	
Masę sulfitową niebieloną przednią	114 „	
„ „ „ pośledniejszą	106 „	
„ „ „ poślednią	90 „	
„ „ „ łatwą do bielenia	120—128 „	
„ natronową niebieloną	114 „	
„ „ łatwą do bielenia	125 „	
Błonnik roślinny bielony	155 „	

Anglja. Masa papiernicza — włókno drzewne względnie błonnik roślinny — sprzedaje się po cenach niezmienionych, obroty jednakże niezbyt wielkie. Na rynku papierniczym w Londynie ofiarują poważne zapasy papierów rozmaitych poniżej dotychczasowych cen. Są to prawdopodobnie papiery pochodzenia niemieckiego, zakupionego tanio wskutek zniżki waluty niemieckiej. Angielskie fabryki papieru, kontentujące się zarobkiem skromnym, pomimo konkurencji zagranicznej, zyskały liczne zlecenia z wewnątrz kraju; ruch we fabrykach papieru normalny.

Szwecja. Stowarzyszenie szwedzkich fabrykantów papieru układa się z fabrykami papieru we Finlandji w kierunku utworzenia wspólnoty handlowej, wykluczającej wzajemną konkurencję na światowym rynku papierniczym. W Finlandji sporo fabryk papieru ograniczyło fabrykację, inne zastanowiły ją zupełnie. Szwedzkie fabryki znajdują się w pełnym biegu, jednakże zapasy masy papierniczej są nikłe.

Niemcy. Ceny za papiery ustanowione w dniu 1 lipca podwyższono od 27 lipca o 250 proc.; poprzednia zwyżka na ceny z 1 lipca wynosiła 70 proc., tak że rzeczywista zwyżka obowiązująca od 27 lipca wynosi na rynku wewnętrznym 105 procent.

Popyt na szmaty, wszelkie odpadki papieru i tektury oraz stary papier bardzo ożywiony wskutek drożyzny surowca pierwotnego. Ceny znacznie podskoczyły.

Produkcja włókna drzewnego i błonnika roślinnego w ostatnim czasie była normalną, a zbyt korzystny. Wskutek szalonej wprost zniżki waluty niemieckiej ożywił się znacznie eksport papieru i wyrobów papierniczych.

Ceny za papier gazetowy wyznaczone za pośrednictwem rządu, ażeby potrzymać byt wydawnictw w Niemczech, wydawają się fabrykantom papieru zbyt nizkie, przeto rozgoryczeni grożą, że urządzą strajk wytwórczy i przestaną dostarczać.

Cenę za włókno drzewne wyznaczył wydział cennikowy przemysłowców masy papierniczej od 1 sierpnia na 10 mk. n. złotych za 100 kg. włókna drzewnego suchego, loco młyn papierniczy. Wyznaczania cen w papierowych markach niemieckich zaniechano wobec stałych zmian cen za drzewo-surowiec, za robociznę i myta.

Cena za drzewo na wyrób papieru nieustalona; jednego i tego samego dnia płacono w rozmaitych stronach Niemiec za metr sześcienny 651 000 i 1421 000 mk. loco zrąb lasu. Zwózka drzewa za metr sześcienny kosztowała około 100 000 marek niem.

Stosunki w przemyśle papierniczym są wskutek stałych, niemal codziennych zmian cen nadal skłopotane, tak przemysłowiec jak handlowiec traci orjentację i rozwija się wprost dzika spekulacja.

Egipt. W roku 1922 importowano:

Papieru pakowego	10 480 588 kg.	(8 043 344 kg. w r. 1921)
Kartonu	6 808 109 kg.	(4 053 278 kg. w r. 1921)
Papieru drukarskiego	5 814 805 kg.	(3 098 531 kg. w r. 1921)
Papieru pisemn. i kopert	1 462 036 kg.	(1 104 001 kg. w r. 1921)
Bibułki papierośniczej	565 658 kg.	(415 880 kg. w r. 1921)

Okna wystawowe w Ameryce.

Kupcy przypisują oknom wystawowym jako doskonałej reklamie znaczenie olbrzymie, tak że cały niemal front przeznaczają na wystawę towarów, a wejście do składu ograniczają na przestrzeń możliwie wąską i ciasną, a okna wystawowe nawet w nocy oświetlają, zwłaszcza po miastach wielkich, w których ruch wre i kipi nieustannie. Olbrzymie magazyny i domy towarowe nie mogą coprawda ze względu na licznie napływającą liczbę kupujących ograniczać przestrzeni na wejście do interesu, muszą z konieczności portale mieć obszerne.

Portal czyli wchód do magazynu postanowiono również wykorzystać w kierunku podatnej reklamy, coprawda nie za dnia, lecz w nocy przez zatarasowanie wejścia oknem wystawowem, wzniesionem po zamknięciu interesu z głębin sklepienia, wspaniale udekorowanem i oświetlonem. Po raz pierwszy myśl tę zamieniła w czyn firma Lord & Taylor w Nowymjorku, dom bławatów i artykułów luksusowych, położony przy Avenue 5. Jej okna wystawowe składają się z dwóch pięter, parterowego i położonego w suterenie. Całokształt urządzenia żywo przypomina nowoczesną estradę teatralną, zaopatrzoną w zapadnięcia, przesuwalne estrady i platformy. Olbrzymie okno wystawowe, które po zamknięciu interesu zostaje umieszczone w portalu magazynu, bywa hydraulicznie wznoszone względnie zapada do sklepień suterenowych.

W nocy, w ten sposób prezentuje się magazyn przechodniom jako niczem nie przerywany szereg okien wystawowych, gustownie udekorowanych i wspaniale iluminowanych.

Jeszcze inne urządzenia w kierunku nowoczesnych okien wystawowych żywo przypominają nowoczesną technikę sceniczną. Po lewej i prawej stronie wejścia do magazynu stoją cylindrowate, na okrężnej płycie położone przesuwalne okna wystawowe, podzielone przez boczne odścienia na cztery oddziały, z których każdy po kolei — co minutę — ruchem okrężnym przesuwany, przedstawia się widzom-przechodniom, zwracając ich uwagę i nęcąc do zatrzymania się chociaż przez chwilkę na miejscu. Zresztą, jak w nowoczesnym teatrze, skombinowane są przesuwalne platformy, które też zagłębiać można. Okna wystawowe zagłębione do suteren mogą bez przeszkód żadnych być zmieniane do niepoznania przez dekoratorów inną wystawą towarów, poczem znowu wysuwane bywają na poziom parterowy. Zmiana dekoracyj okien wystawowych odbywa się oczywiście nocą, wsuwanie i wysuwanie ich dzieje się za pomocą urządzeń mechanicznych, łatwych w zastosowaniu.

Suterena magazynu nowoczesnego w Ameryce zajmuje nietylko przestrzeń równoznaczną z parterem, lecz także, co często można obserwować w Nowymjorku, miejsce chodnika ulicznego, zaopatrzonego w grube płyty szklane, przez które przenika światło dzienne; zresztą i oświetlenie elektryczne jest doskonałe, tak że artysta-dekorator czy za dnia, czy w nocy bez przeszkód, na jakie byłby narażony na parterze, może pracować z korzyścią dla zareklamowania danego przedsiębiorstwa handlowego.

Wełna balzamowa.

Wełna balzamowa to produkt zyskiwany przez przeróbkę kory zdzieranej z drzew przeznaczonych na wyrób papieru i odpadków sulfitowych, a służący jako nowy środek izolacyjny przed gorączką i łoskotem.

Nowy środek izolacyjny jest giętki, łatwo go można zastósowywać, odporny wobec ognia i wilgoci, a do tego bardzo lekki. Amerykański urząd dla badań materjałów i produktów przemysłu „Bureau of Standards“ orzekł, że lepiej od wełny balzamowej izolują jedynie włosy ludzkie i wełna owcza.

Targi i Wystawy.

Lwów. Międzynarodowe Targi Wschodnie odbędą się od 5 do 17 września.

Mannheim. Czwarty niemiecki Targ wynalazków i nowości przemysłowych odbędzie się od 7 do 13 września br. włącznie. Targ urządza Stowarzyszenie wynalazców niemieckich w celu dania sposobności poszczególnym wynalazcom swych przedmiotów względnie pomysłów opatentowanych do korzystnej sprzedaży. Targ odbędzie się w ogrodzie róż „Mannheimer Rosengarten“.

Berlin. Targ papierniczy odbędzie się od 18 do 21 sierpnia br.

Berno (Czechosłowacja). Od 4 do 15 sierpnia odbywa się Wystawa Narodowa i Targ doroczny.

Królewiec. Siódmy międzynarodowy Targ próbek odbędzie się od 12 do 16 sierpnia.

Luksemburg. Drugi Targ luksemburski odbędzie się od 12 do 22 sierpnia.

Wiedeń. Piąty międzynarodowy Targ jesienny odbędzie się od 2 do 8 września. Z Targiem tym połączona jest międzynarodowa wystawa książek i wydawnictw. Eksponaty zgłosiły prócz austrjackich i niemieckich także firmy wydawnicze z Polski, Węgier, Czechosłowacji, Jugosławji, Szwajcarji i państw bałkańskich.

Wrocław. Targ jesienny odbędzie się od 2 do 5 września.

Praga. Międzynarodowy Targ jesienny odbędzie się od 2 do 9 września.

Utrecht. Targi jesienne odbędą się od 12 do 25 września.

Kolonja. Międzynarodowy Targ odbędzie się od 16 do 20 września.

Neapol. Międzynarodowe Targi próbek odbędą się od 16 do 30 września.

Lipsk. Targi jesienne odbędą się od 26 sierpnia do 7 września. Konsulaty niemieckie udzielają na czas Targów interesentom zniżkę wizy o 50 procent. Z Targiem połączone są jako osobne działy Targ księgarski i Targ papierniczy, koncentrujące się w Bugramesshaus, Stenzlers Hof i Grosser Reiter. Niemieckie czasopisma fachowe wskazują na godną zwiedzenia wystawę maszyn i przyborów drukarskich w Buchgewerbehaus.

Liberec (Reichenberg w Czechosłowacji). Czwarty Międzynarodowy Targ próbek odbywa się od 11 do 19 sierpnia. Licznie zgłoszone eksponaty papiernicze i biurowe umieszczone będą w osobnym gmachu targowym nr. VIII.

Notatki

Celem rozwoju naszych branż w Polsce. Celem uzupełnienia kartotek handlowych i umożliwienia składania ofert notujemy w każdym numerze naszego czasopisma nowo wpisane do rejestru handlowego firmy lub zmiany w nich zaszłe, na co wskazujemy uwagę wytwórcom i hurtownikom. Rubryka „Towary poszukiwane“, którą abonenci posługiwać się mogą bezpłatnie, jest cennym drogowskazem, jakie towary i przedmioty w dziale ogłoszeniowym polecać z korzyścią należy. Redakcja korzysta z wszelkich informacyj handlowych i fachowych, uprasza o nadsyłanie ich, omawia wszelkie nowości wydawnicze i nadsyłane okazy recenzyjne z dziedziny naszych branż. Wszystkich, którym zależy na rozwoju naszej wytwórczości krajowej, na torowaniu nowych dróg dla handlu i przemysłu naszego, upraszamy o cenną współpracę i polecanie naszego czasopisma w kołach fachowych, wytwórczych, przemysłowych i handlowych. Prosimy też o uwzględnianie firm ogłaszających stale wyroby swe i przy zamawianiu towaru na ogłoszenie w naszem czasopismie się powoływać. Firmy ukazujące się w czasopiśmie fachowem dawają z góry pewną gwarancję solidnej obsługi. W celu dokształcania fachowego prosimy nasze czasopismo podawać zatrudnianemu personelowi do przeczytania.

Edward Kręglewski, Fabryka ksiąg handlowych i kajetów, Tow. Akc., Poznań. Firma ogłosiła bilans za rok 1922 figurujący w stanie czynnym i biernym sumą 190 902 274.80 mk. Kapitał akcyjny wynosił 10 000 000 mk., fundusz rezerwowy 1 130 445,60 mk. Maszyny i narzędzia określono sumą 2 745 770,33 mk., nieruchomości 1 782 437,50 mk. Czysty zysk wynosił 35 818 308,50 mk. Na odnowienia odpisano 75 000 000 mk. Zgodnie z uchwałą walnego zgromadzenia z dnia 8 czerwca br. dywidendę w łącznej wysokości 200 proc. wypłaca Bank Związku Spółek Zarobkowych oraz kasa T-wa w Poznaniu, Szyperska 8.

„Steinhagen, Wehr i S-ka“, fabryka papieru w Myszkowie. Firma ogłosiła bilans na 31 grudnia 1922 r. figurujący w stanie czynnym i biernym sumą 2 675 296 158,01 mk. Nieruchomości określono sumą 112553319,28, maszyny 441550000, materjały 224985987, papier 99 492 640 mk. Kapitał zakładowy wynosił 900 000 000, zapasowy 22 071 055,27, amortyzacyjny 16 289 396.50, rezerwa walutowa 260 350 206.88, kapitał karny 372.93, zapomogowy 33 672 mk. Dochód ogólny wynosił 4 936 167 741.29 mk. a zysk 1 309 357 512.79 marek.

Fabryka mebli i urządzeń biurowych „Pacific“, Sp. Akc., Warszawa. Firma powiększa kapitał akcyjny o 70 miljonów na 100 miljonów drogą III emisji 70 000 sztuk nowych akcyj na okaziciela, nominalnej wartości 1000 mk. każda. Cena emisyjna dla właścicieli dawniejszych akcyj wynosi 1250 mk.

„Polska Składnica Pomocy Szkolnych“, Sp. Akc., Warszawa. Firma powiększa kapitał akcyjny o 100 miljonów na 150 miljonów mk. drogą V emisji 200 000 sztuk nowych akcyj na okaziciela nominalnej wartości 500 mk. każda. Cenę emisyjną dla właścicieli akcyj poprzednich emisyj określono sumą 650 marek.

„Promień“, Tow. Akc., fabryka zapałek i urządzeń biurowych Bydgoszcz. W rejestrze handlowym sądu powiatowego w Bydgoszczy zapisano, że p. Zygmuntowi Chyłkowskiemu z Bydgoszczy udzielono łącznej prokury.

Poznańska Zużytkownia Odpadków, Tow. z o. p., Poznań. Firma trudniąca się pomiędzy innemi skupem starego papieru i szmat na wyrób papieru prze-

staje istnieć. Tow. z o. p. zostało rozwiązane, likwidatorem jest dotychczasowy kierownik firmy p. Paweł Hamerski.

Teodor Gdaniec, Kościerzyna. W rejestrze handlowym sądu powiatowego w Kościerzynie zapisano następującą zmianę firmy: Teodor Gdaniec na Marta Gdaniec, skład obrazów i przyborów kościelnych w Kościerzynie, Piłsudskiego 35.

Jan Heinricht, księgarnia, skład papieru i przyborów pisemnych, Inowrocław. Firmę wpisano do rejestru handlowego sądu powiatowego w Inowrocławiu. Właścicielem firmy jest kupiec Jan Heinricht w Inowrocławiu.

Sprawa wykupienia świadectw przemysłowych. Izba przemysłowo-handlowa w Bydgoszczy przypomina, że czas wykupienia świadectw przemysłowych upłynął z dniem 28 lipca 1923 r., został jednakże o 14 dni prolongowany, t. j. do dnia 11 sierpnia b. r. Kto świadectwa przemysłowego w tym terminie nie wykupi, płaci za każdy zaczęty miesiąc zwłoki 10% od wysokości pełnej kwoty, przyczem procenty oblicza się miesięcznie bez względu na ilość dni przekraczających powyższy czasokres. Dla uniknięcia nieporozumień zwraca się nadto uwagę, że prócz opłaty odpowiedniej dla odnośnej kategorji przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych oraz klas dolicza się do ceny świadectw przemysłowych jeszcze 65 proc. na rzecz Izb przemysłowo-handlowych, rzemieślniczych, szkół zawodowych i związków komunalnych, a to na zasadzie art. 119 i 120 ustawy z dnia 14 maja 1923 r. o państwowym podatku przemysłowym.

Cena za maszyny piszące w Niemczech. Stowarzyszenie niemieckich fabrykantów maszyn piszących ogłosiło, że od 18 czerwca cenę za maszyny piszące wszystkich systemów należy 7500 razy podwyższyć w stosunku do cen przedwojennych; normalna maszyna kosztowałaby zatem 3 000 000 mk., do których handlarzowi wolno doliczyć 5 proc. na szpezy. Ogłoszenie tej uchwały nastąpiło tak późno, że tymczasem cena za maszyny piszące podniosła się o wiele więcej. Za systemy Conti, Ideal i Triumph płacono 10 000 000 mk. niem. i więcej.

Król — filatelista. Król angielski, Jerzy, zainteresował się był urządzoną w Londynie międzynarodową wystawą znaczków pocztowych, którą zwiedził szczegółowo, sam będąc filatelistą. Po zwiedzeniu wystawy zaprosił kilku zbieraczy znaczków pocztowych do siebie i pokazał swój zbiór bardzo cenny, bo oceniony przez znawców na przeszło dwa miljony funtów szterlingów. Król Jerzy zbiera specjalnie znaczki Wielkiej Brytanji, a gdy spostrzegł okaz, którego jeszcze nie posiadał, proponował wymianę, co mu, jako królowi, oczywiście bardzo łatwo się udawało.

Towary poszukiwane

Zapytania.

(Bezpłatne dla abonentów.)

1. Kto dostarcza złoto w listkach do złocenia książek?
2. Kto wykonuje drzeworyty (klisze)?
4. Które fabryki wyrabiają bronzową i białą bibułę do pakowania w arkuszach i bobinach?
11. Kto sprzedaje krochmal dla potrzeb introligatorskich?
12. Która fabryka lub firma dostarcza metalowe odznaki towarzyskie (dla Sokołów i inne)?
13. Kto dostarczy tektury, papieru pergaminowego, specjalnie dla potrzeb mleczarni, po cenach hurtowych?
14. Która fabryka dostarcza maszyn nowoczesnych do fabrykacji torebek dla kupców?

Odpowiedzi.

(Uprasza się o nadsyłanie.)

Ogłoszenia w sierpniu: 1/1 strona 200 000 mk., 1/2 str. 100 000 mk., 1/4 str. 50 000 mk., 1/8 str 25 000 mk., 1/16 str. 12 500 mk. — Na str. I okł. 100%, na str. II, III i IV okł. 50% więcej. Dla poszuk. posad 50% opustu. Numery okaz. i dowod. opłaca się. Ogłosz. przyjm. się do środy rana godz. 9.
Uwaga: Każdorazowa podwyżka cen ogł. obowiązuje wszystkie już przyjęte ogł., bez uprzedn. zawiad.

Przedpł. miesięczn. z przesyłką pod opaską 6000 mk.
Numer pojedyńczy 2000 mk.

Konto czekowe P. K. O. Nr. 202 868.
Nakładem „Hurtowni Drukarskiej", Tow. Akc. w Poznaniu, Stary Rynek nr. 4. Telefon 2555.
Redaktor „Przeglądu Graficznego" Teodor Kryg
Redaktor „Przegl. Papiern." Fr. Wojciechowski
w Poznaniu.

Drukarnia Polska T. A. w Poznaniu.